

dn. 11.08.2021

Marcin Maj

Ministerstwo Edukacji i Nauki

Wspólna 1/3

00-529 Warszawa

Petycja

w sprawie opracowania przepisów, które zapewniłyby zadowalający poziom bezpieczeństwa uczestnikom wycieczek szkolnych.

Na podstawie Ustawy z dnia 11 lipca 2014 o petycjach, zwracam się do Ministerstwa Edukacji i Nauki z prośbą o rozwiązanie problemu, jakim są braki w przepisach prawnych dotyczących wycieczek szkolnych oraz zminimalizowanie tego problemu poprzez opracowanie i przyjęcie przepisów, które określą minimalną liczbę opiekunów na wycieczkach szkolnych.

Opis problemu

Problem, który chciałbym naświetlić w petycji polega na tym, iż **obecnie przepisy prawa w ogóle nie definiują minimalnej liczby opiekunów, która ma być zapewniona w czasie wycieczki szkolnej.** Doprowadza to do sytuacji niebezpiecznych, w których np. na wycieczkę 5-dniową z grupą 15 osób wysła się dosłownie jednego nauczyciela, a zatem **jedna osoba odpowiada za grupę dzieci przez 120 godzin, i w tym czasie osoba ta nie powinna spać ani zaznawać żadnego innego wypoczynku.**

Należy tu zaznaczyć, że w czasie wycieczek szkolnych czas wolny dzieci nie jest czasem wolnym od dozoru opiekuna. Opiekun odpowiada za dzieci przez cały czas, a zatem musi zachować rozsądny poziom koncentracji uwagi. Tymczasem niektóre wycieczki wymagają od nauczycieli *de facto* niespania przez kilka dób i jednocześnie zapewnienia wysokiego poziomu dozoru i bezpieczeństwa dzieci i młodzieży. Dodatkowo nauczyciel musi animować zajęcia, instruować itd., a zatem osoba wykonująca jednego rodzaju obowiązki ma następnie nie odpoczywać, ale dozorować grupę.

Problem ma naturę nie tylko prawną, ale też organizacyjną i finansową. Szkoły lub gminy pragną zapewniać uczniom atrakcyjne wycieczki po możliwie niskich kosztach. Pojawia się pokusa, aby oszczędzać właśnie na potencjalnych opiekunach. To oznacza, że ciężar opieki zrzucany jest na osobę, która przebywa z dziećmi bezpośrednio, ale tworzy to sytuację ryzykowną, którą każdy akceptuje tak długo, aż nie dojdzie do wypadku. Uważam, że tego rodzaju ryzyko da się zmienić poprzez zmiany w prawie oświatowym.

Kwestie prawne

Obecnie kwestię wycieczek szkolnych reguluje Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 25 maja 2018 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania przez publiczne przedszkola, szkoły i placówki krajoznawstwa i turystyki (Dz.U. 2018 poz. 1055). Ten **akt normatywny nie określa minimalnej liczby opiekunów na wycieczce**. Oznacza to, że teoretycznie nawet duże grupy dzieci mogą być powierzane na wiele dni jednej osobie lub np. 30-osobowa grupa może być powierzona zaledwie dwóm osobom na okres kilku dni (przez który to czas, opiekunowie nie powinni w ogóle spać).

Zdaję sobie sprawę, że niektórzy dyrektorzy mogą (ale nie muszą) kierować się wytycznymi wskazanymi w innym rozporządzeniu dotyczącym wycieczek letnich (tj. Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 marca 2016 r. w sprawie wycieczek dzieci i młodzieży). To drugie rozporządzenie określa, iż liczba uczestników wycieczki pozostających pod opieką jednego wychowawcy wycieczki nie może przekraczać 20 osób. Wskazuje też, że liczba uczestników może wynosić do 15 osób w przypadku dzieci poniżej 10 roku życia i dopuszcza nie więcej niż 2 uczestników niepełnosprawnych. Oznacza to, że **rozporządzenie dotyczące wycieczek letnich ustanawia jakiegokolwiek standard w zakresie liczby opiekunów, podczas gdy rozporządzenie dotyczące wycieczek szkolnych nie ustanawia żadnego**.

Obydwa rozporządzenia w ogóle nie uwzględniają faktu, że przy niektórych formach wycieczek lub wycieczek musi być zapewniona opieka całodobowa, a nie tylko kilkugodzinna.

Zdaję sobie sprawę, że w grę wchodzi jeszcze inne akty prawa oświatowego, które nakładają na dyrektora obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa, w tym odpowiedniej liczby opiekunów. Nie zmienia to jednak faktu, że bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo dzieci i młodzieży mają wyłącznie osoby przebywające na miejscu, nauczyciele i opiekunowie. Jeśli zatem obowiązek zapewnienia

bezpieczeństwa będzie tylko teoretyczną wzmianką w przepisach, nie ochroni nikogo. Przepisy powinny przede wszystkim uwzględniać fakt, że powinna być zapewniona pewna minimalna liczba opiekunów, a w razie opieki całodobowej osoby te powinny mieć zapewniony czas przynajmniej na sen.

Propozycja rozwiązania problemu i przedmiot petycji

Wnoszę o rozwiązanie problemu poprzez ujęcie w przepisach (np. wspomnianych rozporządzeń) **wymogu zapewnienia minimalnej liczby opiekunów na wycieczkach szkolnych**. Przy czym już standardy minimalne powinny być na tyle rozsądne, aby zapewniać dzieciom i młodzieży rozsądny poziom bezpieczeństwa.

Sugeruję przyjęcie, iż:

1. potrzebny jest minimum 1 opiekun na każde 10 osób;
2. na wycieczkach, na których opieka musi być całodobowa, zapewniony jest jakiegoś rodzaju system zmianowy (co powinno się wiązać z dwukrotnie większą liczbą opiekunów), który pozwala części opiekunów odpoczywać podczas gdy inni sprawują nadzór;
3. liczba opiekunów powinna być zwiększona, jeśli w grupie są dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności lub ze stwierdzonymi problemami wychowawczymi.

Zdaję sobie sprawę z tego, że przyjęcie powyższych zasad może być dla organizatorów wycieczek pewnego rodzaju problemem logistycznym. Z drugiej jednak strony przepisy powinny zapewniać pewien minimalny poziom bezpieczeństwa. Obecnie takie zapewnienie istnieje tylko w formie deklaracji, podczas gdy przepisy pozwalają na powierzanie zbyt dużych grup niewielu opiekunom, którzy tak naprawdę są pozbawieni możliwości sprawowania opieki w sposób efektywny.

Wyrażam zgodę na umieszczenie na stronie internetowej mojego imienia i nazwiska jako osoby zgłaszającej petycję (proszę o nieujawnianie innych danych).

Z poważaniem
Marcin Maj